

OJCIEC ŚWIĘTY WZYWA DO MODLITWY

Modlitwa winna ogarniać wszystko, co składa się na nasze życie. Nie może być tylko dodatkiem lub marginesem. Wszystko winno w niej dochodzić do głosu. Również i to, co nas obciąża, czego się wstydzimy — co samo z siebie oddala nas od Boga. Właśnie to przede wszystkim. Modlitwa jest zawsze pierwszym i zasadniczym burzeniem zapory, którą może stwarzać między Bogiem a nami zło i grzech (Audjencia generalna, 14 marca 1979).

Nie ustawajcie w modlitwie! Trzeba się zawsze modlić, a nigdy nie ustawać, powiedział Pan Jezus. Módlcie się i kształtujcie poprzez modlitwę swoje życie. Nie samym chlebem żyje człowiek i nie samą doczesnością, i nie tylko poprzez zaspakajanie doczesnych materialnych potrzeb, ambicji, pożądań, człowiek jest człowiekiem... Nie samym chlebem żyje człowiek, ale wszelkim słowem, które pochodzi z ust Bożych. Jeśli mamy żyć tym słowem Bożym, trzeba nie ustawać w modlitwie! Może to być nawet modlitwa bez słów. Niech z tego miejsca do wszystkich, którzy mnie słuchają tutaj lub gdziekolwiek, przemówi prosto i zasadniczo papieskie wezwanie do modlitwy. A jest to wezwanie najważniejsze.

Najistotniejsze orędzie! (Kalwaria Żebrzydowska, 7 czerwca 1979). Ogromnie potrzebna jest ta modlitwa, ta wielka i nieustanna modlitwa Kościoła: żarliwa, pokorna i wytrwała. Ona jest pierwszym frontem, na którym zwycięża dobro i zło w naszym świecie. Ona toruje drogę dobru i służy przewyciężaniu zła. Ona uprasza łaski Boże i miłosierdzie dla świata. Ona dźwi ga ludzi do tej godności, jaką nadał im Syn Boży, gdy zjednoczeni z Nim powtarzają: „Ojcze nasz” (Anioł Pański, 27 lipca 1980).

J.A. 1723 MARLY

Biuletyn Parafialny.

Impr. St Canisius - Fribourg.

POLSKIE BADANIA NAD CAŁUNEM TURYSKIM

Całun Turyński, gwałtownie w ostatnich latach, stał się przedmiotem studiów różnych dyscyplin wiedzy na całym świecie. W Polsce skromnym przyczynkiem do takich badań może być zorganizowana w Krakowie przez Studium Syndonologiczne przy Polskim Towarzystwie Teologicznym, II sesja syndonologiczna. Wzięli w niej udział teologowie, lekarze i artyści. Program sesji obejmował trzy referaty i wystąpienia w dyskusji.

Doc. Władysław Fejnych, biochemik z AM w Poznaniu, mówił na temat oznaczenia cech grupowych krwi na Całunie, przytaczając też opinie polskich badaczy. Dr Stanisław Waliśzowski, znany w kraju ze swej już 45-letniej działalności popularyzacyjnej na rzecz Całunu, przedstawił sprawę wzrostu Jezusa, opowiadając się — zgodnie z tradycją i nowszymi badaniami — za wysokością ok. 1,83 m. Prelegent zaznaczył, iż oprócz przedstawień pewne obserwacje medyczne z Polski na tegorocznym kongresie syndonologów we Włoszech. Ks. doc. Jerzy Chmiel dał zarys teologii Całunu Turyńskiego, szkicując schemat zasadniczych teologicznych, jakie winny być uwzględnione przy założeniu autentyczności Całunu.

W dyskusji z ciekawym projektem badań wystąpił artysta-malarz z Legnicy, Henryk Jan Baca. Zaproponował on udział radiotelewizji w analizie fotografii Całunu. Henryk Baca jest autorem rekonstrukcji malarskich Oblicza z Całunu, z których jeden wariant przedstawił na obrzędzie zebrałym.

Studium Syndonologiczne przy Polskim Towarzystwie Teologicznym w Krakowie zajmuje się zbieraniem i analizą dokumentacji oraz projektów badań Całunu ze strony przedstawicieli różnych dziedzin wiedzy i sztuki. Adres: 31-064 Kraków, ul. Augustańska 7.

KS. JERZY CHMIEL

SESJA W KRAKOWIE NA TEMAT CIERPIENIA

Wydział Teologiczny w Krakowie zorganizował sesję naukowo-pastoralną nt. „Ewangelia cierpienia” w związku z listem apostoelskim Papięta Jana Pawła II „Salvifici doloris” — o chrześcijańskim sensie ludzkiego cierpienia. W sesji wzięli udział teologowie i duszpasterze, pracownicy duszpasterstwa charytatywnego, lekarze i pracownicy służby zdrowia. Był obecny ks. kardynał Franciszek Macharski i jego biskupi pomocnicy.

W wygłoszonych referatach poruszono następujące tematy: cierpienie w powołaniu życia chrześcijańskiego (bp Stanisław Smoleński); sens cierpienia — analiza filozoficzno-religijna (ks. prof. Marian Jaworski); cierpienie jako czynnik kształtowania doskonałości chrześcijańskiej (ks. dr Stanisław Nowak); pastoralny wymiar listu apostoelskiego „Salvifici doloris” (ks. dr Jan Szekodź). Należy tu podkreślić je-

szcze wystąpienie spariolizowanej od lat p. Hery Grzegorzczak, autorki książki o cierpieniu.

W dyskusji między innymi zabrał głos znany chirurg, prezes Towarzystwa Lekarskiego Krakowskiego, prof. Józef Bogusz, który od lat redaguje „Zmiany oświeceniowe” Przeglądu Lekarskiego o cierpieniu.

Sesja zakończyła się modlitwą za dotkniętych cierpieniem, w formie nabożeństwa słowa Bożego, połączonego z „Gorzkiemi żałami” i z medytacją biblijną ks. Jerzego Chmiela.

Uczestnicy przeszali wiadomość Ojca Świętego, że jego list znalazł odzew w formie urządzonej sesji.

Jest przewidziana publikacja komentarza do listu Jana Pawła II „Salvifici doloris”, opartego na materiałach sesji.

MISSION CATHOLIQUE POLONAISE EN SUISSE

Katolicka Misja Polska w Szwajcarii

BIULETYN PARAFIALNY KATOLICKIEJ

MISJI POLSKIEJ W SZWAJCARII.

Mgr Jan FRANIA Bulletin paroissial de la Mission Catholique Polonaise en Suisse.
12, ch. des Falaises Mensuel
1723 MARLY / FR
Tel. 037 / 46 44 59 Nr. 3 / 192. Maj 1984. 22-e année.
C.C.P. Fribourg 17-976

Program nabożeństw:

6. V. BAZYLEA, kościół francuski, Feierabendstr.	11,30
GENEWA, kościół św. Teresy, av. Peschier	9,15
LOZANNA, 19, Mont Olivet	18,00
LOCARNO, Sta Caterina	18,00
ZURYCH, krypta kościoła Serca Jezusowego Wiedikon, Aemtlerstr.	11,00
SCHWYZ, kaplica OO. Kapucynów /Ks. Dr Gruzewski/	14,00
MARLY, kaplica polska	19,00
13. BERN, kościół św. Mikołaja z Flue, Dattring	10,15
MARLY, kaplica polska	11,00
LUCERNA, Sentikirche, Baslerstr. /Ks. Dr Gruzewski/	17,00
20. ST. GALLEN, kaplica Serca Jezusowego w katedrze	8,30
WINTERTHUR-TOSS, Nægelsestr. 46	11,15
LUGANO, San Antonio	18,00
ZUG, kaplica Matki Boskiej, /Ks. Dr Gruzewski/	15,00
MARLY, kaplica polska	11,00
27. ZURYCH, krypta kościoła Serca Jezusowego Wiedikon, Aemtlerstr.	10,45
WETTINGEN, krypta kościoła św. Antoniego	18,00
MARLY, kaplica polska	11,00
31. MARLY, kaplica polska	11,00
3. VI. GENEWA, kościół św. Teresy, av. Peschier	9,15
LOZANNA, 19, Mont Olivet	18,00
BAZYLEA, kościół francuski, Feierabendstr.	11,30
LOCARNO, Sta Caterina	18,00
SCHWYZ, kaplica OO. Kapucynów	14,00
MARLY, kaplica polska	19,00

Papież przyjeżdża do Szwajcarii!

Wszystkim już wiadomo, że Ojciec św. Jan Paweł II, przybywa do Szwajcarii z wizytą pastoralną, w czerwcu br.

Wiele ugrupowań przygotowuje się na godne przyjęcie Dostojnego Gościa. My, Polacy, również pragniemy Go jak najgodniej przyjąć. Przygotowania te winny iść dwoma drogami:

1. Przygotowanie duchowe.

Po okresie wielkopostnym i spełnieniu przez wielu z nas obowiązku wielkanocnego, nie powinno sprawić specjalnych trudności przełamanie naszego wygodnictwa i wsparcie duchowe Ojca św. w jego trosce duszpasterskiej przez ODNOWĘ ŻYCIA RELIGIJNEGO, żywe uczestnictwo w sakramentach św., modlitwę i ofiary duchowe. Ci z nas, którzy jeszcze nie uświadomili sobie, że Opatrzność stawiając naszego wielkiego rodaka na stanowisku Namiestnika Chrystusowego na ziemi, skierowała oczy całego świata na Polskę, a więc i na nas. Wielu nie znało Polski, a obecnie dowiadują się z zainteresowaniem, gdzie nasz kraj leży, jakie są jego problemy, patrzą na nas, czy jesteśmy ludźmi kulturalnymi, jak wygląda nasza wiara i nasze życie religijne, jak my reprezentujemy kraj, którego syn siedzi na Stolicy Piotrowej. Z bólem obserwujemy, że w świecie Chrystus nie zawsze jest obecny w życiu indywidualnym i zbiorowym. Jest to skutek zarówno MATERIALIZMU ideologicznego, jak i praktycznego. W tej perspektywie kieruje się wołanie Papieża do świata, a w szczególności do Polaków, by w misji wprowadzenia Boga i Chrystusa wszędzie w świecie, a specjalnie, gdzie urzędowo się Go nie dopuszcza do rodzin, narodów i państw, dopomóc w wypełnieniu tego zadania. Ubolewamy nad tym, że głos Boży, poś przez apele i wezwania Ojca św. nie znajduje w świecie, a nawet wewnątrz Kościoła, należytego posłuchu. Wewnątrz Kościoła, to nie tylko u pewnych teologów, księży, a nawet biskupów, lecz także u całego szeregu wiernych, którzy wydają się nieczuli na przypominanie i nawoływanie do żywego udziału w sakramentach, idą drogą łatwizny zwłaszcza w odniesieniu do sakramentu pokuty, albo wogóle rezygnując z tego środka pojednania z Bogiem, albo przez uciekanie się do absencji generalnych, które jednak nie dyspensują nas od spowiedzi indywidualnych.... Przez wyparcie z naszej świadomości poczucia grzechu, bo wielu uważa, że nie grzeszą /nawet nie przez opuszczenie dobra!/, trudno dziwić się, że w świecie coraz to gorzej się dzieje. Temu Ojciec chce przeciwdziałać. Ale do tego potrzeba mu pomocników. Trzeba stworzyć przeciwwagę na spływanie i zmaterializowanie współczesnego życia. Trzeba na nowo postawić na PRYMAT DUCHA NAD MATERIAŁ! Czy chcemy w tym zaszczytnym dziele pomóc?

Możliwości jest wiele. Pozwolę sobie podać kilka sugestii.

W pierwszym rzędzie myślę, że możnaby zrobić pożyteczny dar Ojcu św. przez przekazanie mu deklaracji indywidualnych i zbiorowych, w których zobowiązujemy się do ODNOWY ŻYCIA RELIGIJNEGO w myśl wskazań ewangelicznych i dyrektyw Ojca św. Ci z nas, którzy mają skłonność do nadużywania alkoholu itp., mogliby się zobowiązać do zachowania powściągliwości, choćby czasowej....

Małżonkowie, którzy żyją w związku kościelnie nie uprządkowanym, a którzy nie mają przeszkód prawnych do uregulowania sytuacji, mogą zadeklarować, że z okazji wizyty papieskiej nie omieszkają uporządkować tej sprawy. Kto od wielu lat nie przystąpił do sakramentów, może przekazać Ojcu św., że z okazji jego przyjazdu nadrobił zaległości minionych lat.

Nie chodzi o samochwalenie się, lecz o poważne deklaracje. Jako wyraz zewnętrzny naszej dobrej woli, a także jako znak solidarności z naszymi rodakami w kraju walczącymi o zachowanie życia Chrystusowego w naszym kraju /przypomnijmy sobie ciągle odnawiane próby usuwania krzyży/ zaopatrzmy się, możliwie wszyscy na spotkanie z Ojcem św w Lucernie, w krzyżyki, choćby własnego wyrobu. Niech podniesione krzyże w naszych rękach świadczą o naszych przekonaniach i naszej postawie.

2. Przygotowania techniczne.

Spotkanie Papieża z grupami obcojęzycznymi w Szwajcarii, a więc i z Polakami jest przewidziane w dniu 16 czerwca w Lucernie - Tribschen /a nie, jak poprzednio podawaliśmy na Allmend/. Należy przybyć na miejsce o godz. 9,00 rano i zebrać się na miejscu, które będzie nam wskazane /prawdopodobnie będzie tablica z napisem Polska/. Czas oczekiwania na przybycie Ojca św. - przewidziane na 10,30 - będzie skrócone przez popisy folklorystyczne różnych grup, m.i. i Polan z Zurychu, komunikaty i próby śpiewu.

Papieża przywitają wszyscy pieśnią. W dalszym ciągu są przewidziane czytania z Ewangelii, przemówienia Ojca św. - również po polsku -, modlitwa powszechna, błogosławieństwo i pieśń końcowa. Na zakończenie, z towarzyszeniem orkiestry, zaśpiewa nasza grupa, wsparta przez Czechów, Słowaków i Węgrów, Serdeczna Matko.⁹ W tej chwili jeszcze nie wiadomo, czy Papież podejmie do poszczególnych grup, czy przedstawiciele grup będą podchodzić do Ojca św. Zapewne będę mógł poinformować o tym w następnym Biuletynie. Wówczas wyjaśni się również kwestia przekazania podarunków. Wiem, że są osoby, które chcą coś przekazać Ojcu św. Nikomu nie możemy tego zabronić. Trzeba jednak zważyć, że ze względów technicznych i bezpieczeństwa, nie każdy, który będzie chciał wręczyć Ojcu św. jakiś dar, będzie mógł osobiście to uczynić, a także, że dary nie mogą zabierać zbyt wiele miejsca i, że będą przez policję kontrolowane.

W związku z tym problemem otrzymają Polacy w Szwajcarii w najbliższym czasie apel ZOPu, gdzie przedstawiciele Polonii szwajcarskiej zgodzili się na przeprowadzenie zbiórki pieniędzy i wręczenie Ojcu św. czeku do czysto osobistej decyzji w jakim celu zechce tę sumę zużyć. Z naszej strony skierujemy do niego prośbę, by, w miarę możliwości, uwzględnił naszych rodaków w ZSRR, którzy żyją tam w ogromnie trudnych warunkach materialnych i duchowych.

Jeśli chodzi o dojazd do Lucerny, to proszę usilnie lokalne organizacje i działaczy o zorganizowanie przejazdów zbiorowych autobusami, lub koleją. Szwajcarskie koleje planują pociągi specjalne do Lucerny. Poinformować się

na stacjach kolejowych.

W Lucernie będą kursowały autobusy miejskie, które przyjeżdżających będą zawoziły w pobliże miejsca spotkania z Ojcem św. Autobusy będą miały miejsca w pobliżu Tribtschen, tak, że nie trzeba będzie zbyt daleko chodzić.

Jeśli ktoś uważa, że musi koniecznie jechać własnym wozem, to zostanie skierowany do Emmen, skąd będzie mógł dojechać autobusami miejskimi do miasta, ale z przystanku końcowego będzie musiał jeszcze 20 minut maszerować.

Dla uczestników spotkania będą przygotowane książeczki z pieśniami, które są przewidziane, czytaniem i modłami, oraz potrzebnymi informacjami. Będą one wydane z tłumaczeniami niemieckimi, francuskimi i włoskimi.

Komitet organizacyjny przygotowuje także odznaki. Będą one do nabycia w cenie 7,- Frs za sztukę. Nadwyżka dochodu jest przeznaczona na pokrycie części kosztów przewidzianych w związku z przyjazdem Papieża.

Można również nabyć medal pamiątkowy w związku z tym niecodziennym wydarzeniem. Medal złoty ma kosztować 1300,- Frs /30 gr złota/, a srebrny - 50,- Frs /20 gr srebra/.

Odznaki i medale można zamawiać w:

Komitee Papstbesuch, Alpenstr. 4, 6004 LUZERN.

Każdy uczestnik tego spotkania winien mieć przy sobie dowód osobisty.

Osobnych biletów wstępu nie będzie.

Na wypadek niepogody proszę się zaopatrzyć w płaszcz nieprzemakalny, bo parasole nie będą dopuszczone.

Jeszcze nie mamy odpowiedzi, czy można będzie przybyć z chorągwiami i transparentami. Niewątpliwie można je będzie rozwinąć, ale nie wiadomo, czy będą dozwolone drzewca.

Po południu odprawi Ojciec św. Mszę św. na stadionie Allmend. Po drodze z Tribtschen można będzie przegryźć sandwicze itp. w budkach, które będą rozstawione wzdłuż trasy.

Jeszcze dwie prośby dodatkowe: organizatorów transportów proszę o podanie choćby w przybliżeniu ilości uczestników, bym mógł zamówić książeczki. Termin: do 20 maja.

Jeśli ktoś może wystąpić w strojach ludowych, zwłaszcza dzieci, to proszę o to, by uradować oczy Ojca św. widokiem strojów polskich.....

Podziękowania.

Tradycyjnym zwyczajem składamy tą drogą nasze serdeczne Bóg zapłać za wszelkie dowody poparcia dla naszej Misji i polecamy nasze potrzeby dalszej łaskawej pamięci i ofiarności.

Niemal od chwili gdy w Nazarecie zabrzmiało pozdrowienie anielskie, świat chrześcijański nie przestaje oddawać uwielbienia Matce Słowa Odwiecznego. Poprzez wieki składano u Jej stóp najpiękniejsze słowa z Ksiąg świętych i z księgi otaczającego nas wszechświata z dominującą prośbą: pozволь mi chwalić Cię Panno święta. Poprzez wieki tysiące artystów stara się uchwycić rysy Współodkupicielki ludzkości. Na wielu jej wizerunkach - w kościołach czy w domach, w kapliczkach przydrożnych czy w galeriach sztuki - widzimy Królową Wszechświata ukoronowaną gwiazdami: pokorną dziewczynkę słuchającą słów anioła: Matkę Stworcy Świata. Od dzieciństwa patrząc na Jej obraz powtarzamy: Święta Maryjo, Matko Boża, módl się za nami grzesznymi. Polacy związaali się w szczególny sposób z Panną świętą, co Jasnej broni Częstochowy... O tej czci mówił Jan Paweł II podczas swojej pielgrzymki, w Częstochowie: "Ta która przemawiała pieśnią na ustach praojców, przemówiła w swoim czasie tym Wizerunkiem, poprzez który wyraziła się Jej macierzyńska obecność w życiu Kościoła i Ojczyzny. Jej macierzyńska troska o każdą duszę, o każde dziecko, o każdą rodzinę, o każdego człowieka, który pracuje, walczy, który zмага się z sobą, zwycięża, a czasami przegrywa, któremu wypada opuścić nieraz ojczysty zagon, idąc na obczyznę, na emigrację...".

Przyzwyczaili się Polacy wszystkie, niezliczone sprawy swojego życia, różne jego momenty ważne, rozstrzygające... wiązać z tym Sanktuarium. Przyzwyczaili się ze wszystkim przychodzić na Jasną Górę, aby mówić o wszystkim swojej Matce, która tutaj w jakiś szczególny sposób jest... Jest obecna dla wszystkich i dla każdego, którzy do niej pielgrzymują... choćby tylko duszą i sercem, choćby tylko ostatnim tchnieniem, jeśli inaczej nie mogą".

Z powodu rozproszenia terenowego trudno nam w pełni pielęgnować nasze piękne polskie tradycje odprawiania nabożeństw majowych. W tym roku pragniemy jednak zapoczątkować Nabożeństwa Majowe w naszej kaplicy w Marly co środę o g. 19,00.

Nasza biblioteka w Marly.

Przypominam, że działa ona /wypożyczanie/ w każdy pierwszy piątek miesiąca w godzinach od 19,00 - 21,00. Przy tej okazji proszę o nieprzetrzymywanie wypożyczonych książek. Jeśli są trudności z przybyciem osobistym, to mamy w Szwajcarii jeszcze dobrze funkcjonującą pocztę.....

W przyszłości będziemy zmuszeni żądać dodatkowych opłat za przetrzymywanie książek. Jak dotąd nie pobieraliśmy żadnych opłat, chociaż koszty założenia i utrzymywania biblioteki są.....

Nasi zmarli: Polecamy pamięci w modlitwach zmarłych ostatnio
 śp. Józefa Rybę, Münchenbuchsee
 Czesława Ziętałą, Reussbühl
 Stanisława Bigler, Bardonnex,
 tudzież zmarłego w Krakowie prof. Karola Estreichera.

R. i. p.

Dzień skupienia w Marly, w Wielki Piątek.

Niespodziewanie licznie zebrała się młodzież i kilkoro mniej młodych na zapowiedziane do Marly Rekolekcje dla młodzieży w Wielki Piątek. Przybyło kilkadziesiąt osób.

Nauki rekolekcyjne były przeplatane śpiewem i chwilami skupienia. Przejyciem, które wielu uczestników do głębi poruszyło, były przeżycia ukazujące na Całunie Turyńskim Mękę Pana Jezusa. Dla niejednego była to prawdziwa rewelacja. Nauki rekolekcyjne miały również tematykę aktualną.

Postny, skromny posiłek, przygotowany w salce przez część uczestniczek i uczestników, spożyli obecni w niewymuszonym przyjacielskim nastroju.

Po obiedzie Droga Krzyżowa, konferencja i pieśni wielkopostne stanowiły godne przygotowanie do odbycia spowiedzi wielkanocnej, oraz do uczestnictwa w liturgii Wielkiego Piątku, po której wszyscy porozjeżdżali się do domów. Organizatorom, pomocnikom, jak i uczestnikom składam tą drogą serdeczne podziękowanie i wyrażam nadzieję, że w następnych zjazdach, szczególnie młodzieżowych, choć nie tylko, udział będzie jeszcze liczniejszy....

Kiermasz książki Polskiej SPK cieszył się dużym powodzeniem.....

Wielka Sobota.

Na poświęcenie potraw wielkanocnych bardzo licznie przybyli wierni do Zurychu, Wettingen, Berna, Lozanny i Marly. W Bernie i Marly wzięli oni również udział w ceremoniach wielkosobotnich. Szczególną radość sprawiła niewątpliwie wielka ilość naszych malusińskich....

W Poniedziałek Wielkanocny, po odbytych także i w Tesynie rekolekcjach w Locarno i Lugano, uroczyste obchodzono to święto w kościele Madonna delle Grazie, a po tym przy wspólnym obiedzie w restauracji Corona.

Jeszcze uwaga w związku z przyjazdem Ojca św.

Główne nasze spotkanie jest przewidziane w Lucernie. Tym niemniej jest zalecenia godnym jak najliczniejszy i w i d o c z n y nasz udział i we Mszach św. odprowadzanych w Tenysie, Fryburgu, Einsiedeln i Lucernie, a także w Sionie. Jeśli nie zdobędziemy się na przełamanie pewnych oporów wewnętrznych i udział we wspólnej z miejscowymi wspólnotami Eucharystii, nie dziwny się, że przeskrydła nas inne grupy, które, ponieważ liczniejsze, głośno manifestują swoją obecność.

Projekcja filmu "Pielgrzym" /O.św. w Polsce w 1979 r./ w St Gallen.

Na zaproszenie dużypasterza czeskiego w St. Gallen zostanie w sobotę 26 maja 1984 o godz. 19,00 wyświetlony film "Pielgrzym", w sali Pfarreiheim, Gallustr. 34, w St. Gallen. Na tę imprezę są również zaproszeni nasi rodacy i przyjaciele.

Dodatek do dzisiejszego Biuletynu!

Jako przypomnienie, a zarazem pamiątkę przyjazdu Ojca św. do Szwajcarii, załączamy do niniejszego Biuletynu fotografię Papieża. Jego wizerunek powinien widnieć w każdym domu polskim, jako znak przynależności do i solidarności z naszym narodem, a także jako zobowiązanie do współdziałania misyjnego z naszym Ojcem św.

FUNDACJA JANA PAWŁA II

utworzona przez Ojca Świętego na Watykanie
 ma na celu:

- udzielanie pomocy w rozwoju i zachowaniu dziedzictwa polskiej kultury chrześcijańskiej,
- pogłębianie tradycyjnych więzów między Stolicą Apostolską a Narodem Polskim,
- udzielanie pomocy Rodakom przybywającym z kraju do Piotrowej stolicy,
- zebranie dokumentacji i rozpowszechnianie nau czania Jana Pawła II.

POMÓŻMY JEJ DO ZREALIZOWANIA TYCH
 CELÓW - STANMY SIĘ JEJ
 W S P Ó Ł F U N D A T O R A M I

- a) zakładając lub wstępując do krajowych lub lokalnych TOWARZYSTW PRZYJACIOŁ FUNDACJI JANA PAWŁA II
- b) przysyłając ofiary lub darowizny na rzecz Fundacji Jana Pawła II, 00189 Roma, via Cassia 1200
- c) otaczając troską wszelkie poczynania zmierzające do rozwoju i rozpowszechniania wartości naszej polskiej kultury.

KOMITET KOORDYNACYJNY
 TOWARZYSTW PRZYJACIOŁ
 FUNDACJI JANA PAWŁA II

00189 ROMA via Cassia 1200